X kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 16)**

z dnia 22 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 16)

22 maja 2024 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartłomieja Pejo (Konfederacja)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji na temat podejmowanych i planowanych działań na rzecz bezpieczeństwa dzieci w sieci;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Gramatyka** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, **Paweł Olszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Maciej Groń** ekspert do spraw regulacji prawnych i współpracy naukowej w Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej NASK-PIB, **Tomasz Hupało** koordynator do spraw dostępności w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej, **Krzysztof Pstrong** dyrektor generalny Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, **Teresa Wierzbowska** wiceprzewodnicząca rady nadzorczej w Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska wraz ze współpracownikami, **Michał Kanownik** prezes Związku Cyfrowa Polska, **Marcin Olender** wiceprezes zarządu Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami oraz **Joanna Karczewska** członek Stowarzyszenia ELKApw.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Błoński** i **Magdalena Krzymowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów. Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji pana ministra Pawła Olszewskiego. Witam pana ministra Michała Gramatykę wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Urzędu Komunikacji Elektronicznej oraz NASK. Witam również ekspertów z Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji, Związku Cyfrowa Polska, Związku Pracodawców Branży Internetowej, Konfederacji Lewiatan oraz Stowarzyszenia ELKApw. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje w punkcie pierwszym rozpatrzenie informacji ministra cyfryzacji na temat podejmowanych i planowanych działań na rzecz bezpieczeństwa dzieci w sieci. Natomiast punkt drugi porządku dziennego to sprawy bieżące. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę, przechodzimy zatem do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego. Bardzo proszę pana ministra Pawła Olszewskiego o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Szanowny panie przewodniczący, kompleksową informację otrzymali państwo wcześniej, zgodnie z prośbą pana przewodniczącego, więc pozwolę sobie pokrótce ją zreferować. Jeśli będą jakieś pytania, to oczywiście ja osobiście, jak i moi współpracownicy służymy odpowiedzią. Biorąc pod uwagę fakt, że już zapoznaliście się państwo z tym materiałem, oczekujemy głównie dyskusji, bowiem to jest zawsze bardziej wartościowe.

Ministerstwo Cyfryzacji bierze, brało i będzie brało udział w wielu działaniach zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom w związku z korzystaniem z internetu i do zagwarantowania ochrony ich praw. To jest podstawowy cel, który nam przyświeca, ale działamy na różnych gruntach zarówno na gruncie krajowym, jak i międzynarodowym, europejskim. Identyfikujemy obszary, w których dzieci są podatne na zagrożenia, na niebezpieczeństwa, na wykorzystywanie w sieci i te wszystkie zjawiska, które są również penalizowane. Zarówno Ministerstwo Cyfryzacji, jak i instytucje, z którymi współpracujemy, instytucje podległe, w szerokim zakresie prowadzą działania na rzecz młodzieży, choćby z NASK w ramach programu Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Członkom Komisji i wszystkim tu obecnym oczywiście nie muszę mówić, co to jest OSE. Zapewniamy wsparcie szkołom w podejmowaniu działań zabezpieczających uczniów przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla ich prawidłowego rozwoju. Prowadzone są liczne systemy do ochrony użytkownika w sieci wraz z automatyczną ochroną przed nielegalnymi treściami.

W zakresie bezpieczeństwa małoletnich w sieci na pierwszy plan wysuwa się kwestia edukacji, uświadomienie zarówno małoletnich, jak i ich opiekunów, ale również nauczycieli. Edukacja odgrywa tu niebagatelną rolę. Tak jak powiedziałem, prowadzimy wiele kampanii informacyjno-edukacyjnych, głównie przez NASK. Są to różnorakie akcje, jak na przykład akcja „Nie na pokaz” mająca na celu zwrócenie uwagi na problem wytwarzania intymnych obrazów lub filmów przez osoby małoletnie. Kolejna akcja to „Bezpieczni w sieci” z OSE. Raz na kwartał dla nauczycieli są przygotowywane pakiety edukacyjne, publikacje dotyczące zagrożeń cyber. Więc tych akcji jest naprawdę wiele. W poprzedniej kadencji były również podejmowane próby legislacyjne, regulacyjne w tym obszarze, natomiast jak państwo doskonale wiedzą, nie zakończyły się one powodzeniem. Dzisiaj współpracujemy z naukowcami, w ramach zespołów prowadzimy dyskusje, w jaki sposób legislacyjnie najlepiej rozwiązać te kwestie, bazując również na rozwiązaniach, które już funkcjonują w Europie. Bardzo ważną kwestią, którą również wdrożyliśmy w zakresie programu OSE przygotowywanego przez NASK jest uruchomienie aplikacji kontroli rodzicielskiej. To ochrona, gdzie opiekun ma możliwość dostępu do tego, jakie treści są wykorzystywane przez dzieci, na jakie strony wchodzą małoletni i również z możliwością blokowania tych treści.

Docelowo najpewniej będziemy starali się również uregulować to prawnie, ale chcemy to zrobić w absolutnie przejrzysty sposób, uwzględniając przede wszystkim interes dzieci, tak aby korzystając z internetu nie były narażone na jakiekolwiek ryzyko.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę o zgłoszenia. Bardzo proszę.

Członek Stowarzyszenia ELKApw Joanna Karczewska:

Dziękuję. Nazywam się Joanna Karczewska. Jestem absolwentką Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej, zajmuję się cyberbezpieczeństwem, bezpieczeństwem informacji i ochroną danych osobowych.

Tak jak się spodziewałam, ministerstwo, NASK i inne gremia cały czas widzą tylko jedną stronę medalu. Natomiast ja chciałabym przedstawić drugą stronę medalu bezpieczeństwa dzieci w sieci. I rzecz ma się następująco. Otóż już w 2020 r., jak zaczęła się pandemia napisałam artykuł „Oświata oddana walkowerem”. Polega to na tym, że absolutnie nie przyjrzano się aplikacjom i systemom, które były wykorzystane do nauki zdalnej. I niestety tak to już zostało. Dostrzegłam to nie tylko ja, również Komisja Europejska. W 2020 r. pojawił się pierwszy raport na ten temat. Później były kolejne i każdy uczulał, że aplikacje wykorzystywane do zdalnej nauki mogą, niestety, siać danymi dzieci. A o skutkach możemy się przekonać, jak już będzie za późno. Zresztą stąd się wziął ChatGPT i inne wynalazki sztucznej inteligencji. Po prostu zebrali tyle danych, że wreszcie mogli uruchomić owe systemy. Jest też z 2022 r. raport Human Rights Watch, który także zwraca się do rządów 49 państw, w tym Polski, żeby przyjrzeć się problemowi i zacząć działać. Proszę zajrzeć do raportu, nie będę wymieniać Big Techów, które zostały tam przeanalizowane, ale naprawdę daje to do myślenia.

Pragnę zwrócić uwagę, że w 2023 r. Federal Trade Commission ukarała firmę Microsoft – uwielbianą przez niektórych – 20 mln dolarów za nielegalne przetwarzanie danych osobowych dzieci bez zgody rodziców. 20 mln może niedużo, niemniej nawet u nich dostrzegli problem. A my co robimy? Strona „Laptop dla ucznia", program do obsługi poczty elektronicznej – do bezpłatnego wykorzystania pojawia się program BlueMail. Sprawdziłam – siedziba Hudson Street, Jersey City, New York, czyli firma amerykańska. Biorąc pod uwagę, że właśnie pojawił się raport NIK z badania w województwie podlaskim, a w tej chwili trwa kontrola wykorzystywania dziwnych adresów e-mail przez jednostki samorządu terytorialnego, spodziewałam się, że propozycja na stronie o laptopach dla dzieci zostanie wycofana. Nie – to wczoraj nadal wisiało na stronie. Zajrzałam także na techniczną infolinię dla nauczycieli i aż złapałam się za głowę, jak tam jest wszystko obsługiwane. Czyli rozumiem, że państwo – bo to jest w ramach GovTech i Ministerstwa Edukacji Narodowej – dopuszcza wszystkie programy, które pojawiły się tam na liście i są obsługiwane przez ową infolinię.

Druga rzecz to zostawianie śladów cyfrowych. NASK opublikował „ABC cyberbezpieczeństwa", w którym to poradniku zwraca uwagę, że korzystanie z sieci pozostawia ślady: „Wszystkie te informacje mogą trafić w niepowołane ręce i służyć m.in. do szpiegowania czy kradzieży tożsamości". A jednocześnie, żeby pobrać ów podręcznik, NASK wymaga zgody na ciasteczka. Nie będę wymieniać Big Techów, które pojawiają się na liście, ale to są właściwie wszyscy. Same laptopy poszły do dzieci bez jednego słowa o zabezpieczeniu antywirusowym. Jaki jest komunikat na stronie? „Instalacja dodatkowego oprogramowania zabezpieczającego komputer przed wirusami jest decyzją rodziców i szkoły".

Wspomnę też o higienie cyfrowej. W grudniu ubiegłego roku była zapowiedź opublikowania wyników badania cyberbezpieczeństwa, w ogóle cyfryzacji przedszkoli. Niestety do dziś dnia go nie znalazłam. Nawet pisałam do ministerstwa i do Instytutu Badań Edukacyjnych, ale nie dostałam jeszcze odpowiedzi. Natomiast higiena cyfrowa czy cyberhigiena jest wśród zapowiedzi Ministerstwa Cyfryzacji i NASK jako działania na 2024 r. Gdzieś w sieci jest też dostępny m.in. Test Higieny Cyfrowej, podobno anonimowy. Wczoraj go sprawdziłam, absolutnie nie jest anonimowy, bo tak samo są wykorzystywane ciasteczka. I znowu nie podam firm, które karmimy naszymi danymi.

I ostatnia rzecz to testy. Test Fundacji PFR „Cyberbezpieczni. Bezpieczna szkoła w wirtualnym świecie", test Digital Poland „Sprawdź swoje umiejętności cyfrowe" – w tym roku będzie kolejna edycja – i IT Fitness Test. Wszystkie te testy są wykonywane bez informacji, gdzie faktycznie trafiają dane. To są dane dzieci, na przykład Fundacja PRF gromadzi naprawdę dużo danych. Próbowałam nawet dociec, czy zostały wykonane jakiekolwiek analizy ryzyka – chociażby wczoraj wspominała o tym pani Vestager – czy były przeprowadzane oceny skutku reochrony danych. I pozostaje znak zapytania.

Tak że moja prośba do Ministerstwa Cyfryzacji i do innych ważnych gremiów – jak już mówicie o bezpieczeństwie dzieci w sieci, to pamiętajcie też o drugiej stronie medalu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję za ten głos. Panie ministrze, kilka słów odniesienia? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Bardzo interesujący wywód, nie ma co ukrywać. Ale też nie ma co ukrywać, że wiele kwestii, które zostały tu poruszone, wykracza poza zakres kompetencji Ministerstwa Cyfryzacji. Oczywiście jesteśmy w bieżącym kontakcie z innymi resortami, jak choćby z resortem edukacji. Wiem, że jest tam przygotowywana strategia cyfryzacji edukacji. Więc oczywiście również zwracamy na to uwagę, ale też jako ministerstwo nie na wszystko mamy wpływ, bowiem część tych obszarów jest w gestii innych ministerstw oraz prywatnych podmiotów, fundacji, o których pani mówiła.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Michał Gramatyka:

Korzystając z okazji chciałem podziękować pracownikom Ministerstwa Cyfryzacji za podjęcie tematu ochrony małoletnich w internecie. Bardzo dużo w tym zakresie dzieje się w Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej. Są tam wyspecjalizowane zespoły, które prowadzą 24-godzinny monitoring treści mających ofensywny charakter wobec małoletnich.

Bardzo chciałbym podziękować również wszystkim przedstawicielom administracji rządowej, rzeczniczce praw dziecka, pani przewodniczącej komisji do spraw badania przypadków pedofilii, pani ministrze do spraw równości, pani Katarzynie Kotuli, ze względu na to, że wszystkie te osoby zaangażowały się w projekt, w pomysł takiego wspólnego działania zmierzającego do zapewnienia ochrony małoletnim przed treściami o charakterze pornograficznym i o charakterze patologicznym, którymi dzisiaj dzieci są zalewane. NASK prowadzi takie badania, gdzie analizuje się, z jakimi materiałami muszą radzić sobie polskie nastolatki i jak te materiały wpływają na ich postrzeganie świata. Wyniki tych badań, szczególnie raportu „Nastolatki 3.0”, ale nie tylko, również pozostałych raportów, są zatrważające. Chyba najistotniejszym elementem, który wychodzi z tych badań jest to, że dzieci nie są w stanie odróżnić zachowań, które widzą na tego typu materiałach, czyli na materiałach o charakterze patologicznym czy pornograficznym, od prawdziwego życia. 40–45% z tych dzieciaków nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie, czy to są obrazki przedstawiające realne życie, czy nie.

W środowiskach związanych z cyberbezpieczeństwem, ale nie tylko, bardzo często porusza się temat nastolatek, które nie potrafią poradzić sobie z obrazem świata przekazywanym przez media społecznościowe. Bardzo mocno i bardzo dobrze jest opisany problem dziewcząt, które chciałyby wyglądać tak, jak wyglądają celebrytki na Instagramie, ale nie mogą tak wyglądać, bo w rzeczywistości tak nie wyglądają. To wszystko są wyzwania, przed którymi dzisiaj stoimy i te wyzwania wymagają przede wszystkim edukacji. To oczywiście dzieje się w Ministerstwie Cyfryzacji – tutaj ukłony w tym kontekście – ale wymagają też pewnych skoordynowanych zachowań i działań. Mam nadzieję, że te tematy, które są podjęte w Ministerstwie Cyfryzacji znajdą swoją dobrą kontynuację. W tych tematach jest wiele polskich instytucji naukowych i mamy nadzieję na to, że wczesną jesienią zostaną przedstawione założenia do projektu uregulowań prawnych, które będą zorientowane właśnie na zrobienie bariery pomiędzy małoletnimi a tego typu treściami. Pracuje nad tym też Unia Europejska, to też jest dosyć istotne. Unia Europejska wprawdzie dziś skłania się bardziej ku kontroli korespondencji niż ku rozwiązaniu problemu, ale to są dość wczesne etapy pracy nad uregulowaniami, które pewnie prędzej czy później będą dotyczyć nas wszystkich. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, w kolejności pan poseł.

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Szanowni panowie ministrowie, panie przewodniczący, szanowni państwo, wnioskowałem o ten temat w planie działań naszej Komisji i bardzo dziękuję za przedstawienie tej informacji, szczególnie za tę ostatnią deklarację, że na jesieni ma już być jakiś projekt legislacyjny w tej sprawie. Bo faktycznie dobrze by było, żeby więcej nie zdarzyło się to, co wydarzyło się w poprzedniej kadencji, czyli dyskontynuacja prac nad projektem zabezpieczającym dzieci przed pornografią. Dobrze by było, żebyśmy to procedowali szybciej niż później, żeby nie okazało się, że projekt znowu będzie przygotowany na koniec kadencji i znowu coś nie wyjdzie, tylko żebyśmy mogli zająć się nim szybko. Więc bardzo pozytywnie odbieram tę deklarację, że na jesieni będzie jakiś projekt legislacyjny. I liczę na to, że faktycznie się on pojawi. Nie tylko w sensie takim, że pojawi się jakiś pomysł, tylko że faktycznie przejdzie ścieżkę legislacyjną rządową, trafi do Sejmu i będziemy mogli faktycznie podjąć takie rozstrzygnięcie, żeby ustawowo zabezpieczyć dzieci przed dostępem do treści niepożądanych, zarówno tych pornograficznych, jak i innych, przemocowych itd. Eksperci od bardzo dawna, zwracają uwagę na to, że jest to temat nierozwiązany. Oczywiście trzeba podziękować NASK za to, co wykonuje od lat, bo robi dużą

pracę rozpoznawczą i badawczą w tym zakresie i wykonuje też konkretne działania. Ale wydaje się, że nie poradzimy sobie z tym tematem bez tego działania legislacyjnego. Więc do wszystkich zainteresowanych wnioskuję, żebyśmy ponad podziałami politycznymi, jak najszybciej załatwili tę sprawę i chronili polskie dzieci. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie pośle. O głos prosiła pani. Bardzo proszę.

Kierownik ds. regulacyjnych i public affairs Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska Magdalena Bublewicz:

Dziękuję bardzo, Magda Bublewicz, Związek Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, bardzo dziękujemy za podniesienie tego tematu. Jest to temat ważny także dla rynku, dla naszej organizacji. Chciałabym tylko zaznaczyć, że właśnie na rynku też dzieje się sporo ciekawych i ważnych inicjatyw w tym kontekście. Jeśli państwo pozwolą, to dosłownie po jednym zdaniu chciałabym opowiedzieć o kilku tych inicjatywach. I tak na przykład już w 2014 r. nasza organizacja uruchomiła projekt, wtedy przy współpracy i przy współfinansowaniu ówczesnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji „Bezpieczne interneciaki". Był to projekt, którego głównym założeniem była kampania informacyjna na temat zagrożeń płynących z sieci, zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców i nauczycieli. W tym samym roku przyjęliśmy też „Kodeks dobrych praktyk w sprawie szczegółowych zasad ochrony małoletnich w audiowizualnych usługach medialnych na żądanie". To jest samoregulacja, którą niedawno aktualizowaliśmy – w 2022 r. – i ta samoregulacja jest poddawana ocenie przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji i praktycznie za każdym razem oceniana jest prawie na 100% skuteczności tych zabezpieczeń. Poza tym myślę, że warto o tym wspomnieć, że jako IAB uczestniczymy w pracach na forum Rady Reklamy nad Kartą Ochrony Dzieci w Reklamie. I oczywiście też na forum Unii Europejskiej przy okazji legislacji unijnej. Tak że tyle z mojej strony. Natomiast tak już ostatnim słowem – oczywiście deklarujemy gotowość współpracy. Jak najbardziej wiedza ekspercka z naszej strony…Zapraszamy do współpracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Dziękuję również za tę deklarację współpracy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Michał Gramatyka:

Panie pośle, chciałem bardzo podziękować za zainteresowanie tym tematem, za pańską wypowiedź. W komisji cyfryzacji wiele projektów tego typu jest wypracowywanych generalnie ponad podziałami politycznymi i to jest ważne, że i z pańskiej strony jest taka deklaracja. Ten projekt, o którym pan wspomina, który uległ dyskontynuacji, nakładał obowiązki na dostawców sieci. Ta filozofia była bardzo ryzykowna, dlatego że wiązała odpowiedzialność dostarczania tego typu treści z tymi, którzy de facto nie ponoszą takiej odpowiedzialności i dostarczają internet, a nie dostarczają treści. My bardziej pracujemy – przynajmniej do momentu, kiedy uczestniczymy w tych pracach, ale mam nadzieję, że wkrótce znowu zaangażuję się w te prace – bardziej idziemy tym śladem, który wytycza brytyjski Data Protection Act, czyli żeby odpowiedzialność za dostarczanie treści była związana z wytwórcami tego typu treści, a nie z dostawcami sieci – żeby nie było tak, że nowe obowiązki pojawiają się czy w sieci znajdują się takie treści, czy nie. I tak – przynajmniej w mojej ocenie – powinny wyglądać założenia do tego projektu. Myślę, że dla nas – i dla pracowników ministerstwa i dla osób, które są zaangażowane w ten projekt – byłoby takim fajnym wyzwaniem, gdybyśmy również w komisji cyfryzacji przedyskutowali ten projekt czy wręcz dołączyli do zespołu, który przygotowuje te założenia.

O czym jeszcze warto wspomnieć? Warto wspomnieć o roli samorządów w tej sprawie. W Wielkiej Brytanii wygląda to tak, że każdy lokalny samorząd ma wypracowane takie ogólne zasady raportowania, alertowania, z czym mają największy problem. Oni tam wychodzą z założenia, że samorządy mają najlepiej rozeznane, jakie zjawiska występują w szkołach, dla których na przykład są organem prowadzącym. Myślę, że w Polsce to też jest do powtórzenia, do skopiowania. W ogóle myślę, że w tej sprawie jest naprawdę ogrom rzeczy do zrobienia i rzeczywiście ta sprawa nie ma kolorów, barw politycznych

i myślę, że wszyscy powinniśmy być za to odpowiedzialni. A przynajmniej wszyscy ci, którym zależy na dobru małoletnich. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję uprzejmie. Proszę w kolejności.

Dyrektor generalny Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej Krzysztof Pstrong:

Dziękuję bardzo mojemu przedmówcy. Krzysztof Pstrong z Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej. W imieniu naszej izby chciałem przypomnieć, jaka była przyczyna tego, że poprzedni projekt nie został wdrożony. Nie został wdrożony nie dlatego, że idea jest zła – bo jest szlachetna i popieraliśmy ją – ale właśnie dlatego, że wszystkie obowiązki blokowania nieodpowiednich treści w internecie spadły na operatorów telekomunikacyjnych, na przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Przypomnę, że miało to być zrealizowane tak, że każdy operator sam indywidualnie powinien stworzyć warunki techniczne, aby sam blokował dostęp do tych treści jednocześnie oceniając, co jest treścią pornograficzną, a co nie. Apelowaliśmy o to, aby powstał centralny rejestr, abyśmy mogli odnosić się, tak jak na przykład w grach hazardowych, gdzie jest to bardzo dobrze realizowane. I w związku z tym ten projekt ustawy został doprowadzony do takiego momentu, że właściwie wskazywaliśmy, że te założenia nie będą prawidłowo realizowane. Tak że chciałbym bardzo podziękować za poprzednią wypowiedź. My oczywiście jak najbardziej wspieramy, chcielibyśmy uczestniczyć w całym procesie legislacyjnym, chcielibyśmy zostać zaproszeni do tego procesu prac nad tą ustawą, bo jest niezmiernie ważna i potrzebna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Proszę jeszcze w kolejności pan.

Koordynator do spraw dostępności w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej Tomasz Hupało:

Dzień dobry, Tomasz Hupało, Urząd Komunikacji Elektronicznej. Oczywiście my również wyrażamy gotowość do prac nad legislacją i współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji. Nie będę opowiadał o naszej działalności edukacyjnej tylko jedynie wspomnę – bardziej jako uzupełnienie tego, co już tu dzisiaj padło – o dzieciakach z niepełnosprawnościami. Od zeszłego roku prowadzimy warsztaty, zakończyliśmy pilotaż warsztatów z szeroko pojętego cyberbezpieczeństwa, adresowanych właśnie do dzieci i osób z niepełnosprawnościami –warsztaty przygotowane z myślą o osobach z niepełnosprawnością intelektualną, rozwijających się w spektrum autyzmu czy też innych niepełnosprawności. Zwracamy też uwagę na to, aby te wszystkie materiały, które publikujemy jako instytucje zajmujące się tematem, które bez wątpienia są bardzo cenne i przydatne, były najzwyczajniej w świecie dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie prezesie.

Prezes Związku Cyfrowa Polska Michał Kanownik:

Dziękuję, Michał Kanownik, Związek Cyfrowa Polska. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, po pierwsze oczywiście dziękuję bardzo za takie zdroworozsądkowe podejście do regulacji europejskich w tym zakresie. Jak zwrócił uwagę pan minister Gramatyka, one szły bardziej w kierunku prześwietlania e-maili, korespondencji obywateli zamiast tak naprawdę koncentrować się na ochronie dzieci. Natomiast zwracam uwagę na jedno, chyba kluczowe narzędzie, które jest niezbędne do tego, żeby podnieść bezpieczeństwo dzieci w sieci. Regulacja pewnie jest niezbędna, ale zabiera czas. I to już widzimy po projektach, które trafiały do Sejmu, że niestety to nie jest proces ani łatwy, ani szybki, żeby taką ustawę uchwalić. Z drugiej strony twarde narzędzia techniczne mają to do siebie, że nie są do końca skuteczne. Bo jeżeli w sieciach w OSE blokujemy odpowiednie strony, a niestety szkoły w większości posługują się nie tylko OSE, ale również łączem zewnętrznym, uczeń wychodzi ze szkoły i już wtedy nie ma zasięgu sieci, która blokuje mu dostęp do stron. Więc zawsze temu uczniowi, temu dziecku uda się obejść te blokady, które są zakładane przez różne sieci. Stąd kluczowym elementem nie-

stety jest miękkie działanie, czyli podnoszenie świadomości, edukacja. I to nawet może nie tylko dziecka. Mamy teraz kampanię dotyczącą higieny cyfrowej wśród najmłodszych uczniów i wbrew pozorom uczniowie świetnie widzą, co trzeba zrobić, kiedy widzą coś złego na swoim ekranie. Problem z wiedzą jest bardziej na poziomie nauczyciela i rodzica – jak rozmawiać z dzieckiem o tych sprawach. Szczególnie nauczyciele mają problem kompetencyjny z tym, jak podejść do tego tematu. Tu niewątpliwie potrzebna jest inwestycja w budowanie świadomości i wiedzy dla nauczycieli, jak rozmawiać z dzieckiem o zagrożeniach, które czyhają w sieci. Obawiam się, że bez tego niestety nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć dziecka żadnymi twardymi regulacjami, dopóki rodzice i nauczyciele nie będą w pełni świadomi, w jaki sposób podejść do dziecka i rozmawiać. Podnośmy świadomość u wszystkich, wówczas będziemy w stanie wyeliminować tę patologię. To jest praca u podstaw. Niestety to jest klucz do sukcesu – mozolna, ciężka praca. Ale myślę, że dzięki zaangażowaniu wszystkich stron – i administracji, i biznesu, i strony społecznej – wspólnymi siłami uda nam się to zrobić najsprawniej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Na pewno warto zwrócić uwagę na to, o czym mówił pan minister Olszewski, właśnie na tę współpracę z ministerstwem edukacji, bo to tam ta świadomość powinna mieć miejsce. Nie tylko w samym ministerstwie, ale oczywiście we współpracy z rodzicami i z nauczycielami.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Ja może jeszcze w podsumowaniu i uzupełnieniu.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Jak wszyscy wiemy, problem jest bardzo złożony i wielowymiarowy. To nie jest tak, że jeden resort wymyśli sobie, napisze ustawę, wdroży i problem rozwiązany. Absolutnie nie. Tu jest bezwzględnie potrzebna współpraca między resortami, między instytucjami, która się odbywa. Co też oczywiście nie jest łatwe, klarowne i proste. Ale bez rynku i bez biznesu nie jesteśmy w stanie rozwiązać tego problemu, a musimy sobie zdawać sprawę, że my tego problemu nigdy nie rozwiążemy w stu procentach. Możemy go zminimalizować i nadążać za rozwojem technologii, rynku, kompetencji cyfrowych uczniów, które są bardzo często wyższe niż nauczycieli. Problem jest tak złożony i wielowarstwowy, że wszyscy tu jak siedzimy, niezależnie od strony – czy to jest administracja rządowa, samorządowa, biznes, jedna partia polityczna, druga partia polityczna – bezwzględnie musimy współpracować i szukać mechanizmów na minimalizowanie tych problemów. Bo wyeliminować się tego nie da. Jeżeli ktoś będzie mówił: „zlikwidujemy ten problem” to będzie kłamał.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję serdecznie. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę, w takim razie zamykam dyskusję. Dziękuję wszystkim uczestniczącym w posiedzeniu za przybycie i dyskusję.

Jeszcze punkt drugi. Przechodzimy zatem do rozpatrzenia w porządku dziennym porządku obrad – ten punkt to sprawy bieżące. Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, w takim razie bardzo serdecznie państwu dziękuję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie.